

ŻYJĄCY ZNACZY OBECNY!

Radość Ewangelii napętnia serce oraz całe życie tych, którzy spotykają się z Jezusem. Ci, którzy pozwalają, żeby ich zbawił, zostają wyzwoleni od grzechu, od smutku, od wewnętrznej pustki, od izolacji.

Niezmordowanie będę powtarzał słowa Benedykta XVI, wprowadzające nas w serce Ewangelii: „U początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydującą ukierunkowanie”.

Papież Franciszek

Spróbujcie pomyśleć o tej dziewczynie, która przebywała w domu i usłyszała orędzie – o Maryi. Przeżyła coś, czego ostatecznie nie da się sprowadzić do wcześniejszych wydarzeń, z których składała się Jej teraźniejszość.

Pomyślcie o tym, co czuli pasterze wobec orędzia Anioła, albo Mędrcy wobec orędzia, którego znakiem była gwiazda: radykalną nowość, absolutną nowość. Coś, czego nie mogło być, a jest tutaj, nie mogło być, ponieważ nigdy o tym nie pomyśleliśmy, nie mogliśmy o tym pomyśleć, a jest tutaj.

Chrześcijaństwo jest wydarzeniem się tego orędzia. Orędzia, nie dlatego przede wszystkim, że ja je słyszę, ale ponieważ zjawia się przede mną: coś, co znajduje się poza nami i co proponuje się naszemu wnętrzu; ale jest poza nami. Chrześcijaństwo jest obecnością wewnątrz twojego życia, obecnością, która zapewnia niewyobrażalną zmianę, niewyobrażalną.

Luigi Giussani



Elia i Giovanni Gagini, *Pokłon Trzech Króli* (1457), via degli Orefici, Genua. Fot. Genovastudio